

Sygn. akt III AUa 655/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak SSO del. Tomasz Żelazowski
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie renty

na skutek skargi organu rentowego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 marca 2012 roku w sprawie III AUa 157/11 oraz poprzedzającym go wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 stycznia 2011r. sygn. akt VI U 996/10

zmienia objęty skargą wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 marca 2012 roku w sprawie III AUa 157/11 w punkcie 1. i oddala apelację A. C..

SSO del. Tomasz Żelazowski SSA Jolanta Hawryszko SSA Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt III AUa 655/12

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 lipca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił A. C. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie jest osobą niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z 27 stycznia 2011 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego, przyjmując, że w dacie decyzji ubezpieczony nie był osobą niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z 29 marca 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu A. C. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 15 lipca 2010 r. do 1 października 2015 r. i oddalił apelację w pozostałym

zakresie (prawo do renty zostało przyznane nie od dnia złożenia wniosku, a od dnia powstania niezdolności do pracy). Opierając się na wynikach uzupełniającego postępowania dowodowego, sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że A. C. jest częściowo, okresowo niezdolny do pracy, a tym samym spełnił przesłanki z art. 57 ust. 1 w zw. z 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. O uznaniu ubezpieczonego za osobę częściowo niezdolną do pracy zdecydował proces psychoorganiczny z objawami otępienia.

W dniu 10 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. złożył w trybie art. 114 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, ze zm.) wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 29 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt III AUa 157/11, wskazując że ujawniono okoliczności, z których wynika, że ubezpieczony A. C. nie ma prawa do przyznanego świadczenia. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że przy wykonywaniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 29 marca 2012 r. organ rentowy dokonał ponownej analizy akt rentowych ubezpieczonego ustalając 10-letnie przed zgłoszeniem wniosku o rentę, tj. 15 lipca 2010 r., a przesuwając to 10-letnie o okres pobierania renty od 1 września 1997 r. do 30 listopada 2005 r. wskutek czego wnioskodawca posiadał wymagany 5-letni okres składkowy i nieskładkowy. Wtedy to wyszły na jaw nowe okoliczności istniejące w chwili przyznania prawa do renty, mające wpływ na prawo do renty. Okazało się bowiem, że wyrokiem z 29 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. Wydział II Karny w sprawie II K 126/08 ustalił, że A. C. pobrał nienależną rentę w okresie od 1 września 2000 r. do 30 listopada 2005 r. Okres ten wyłączono więc przy ustalaniu 10-letnia na wniosek z 26 kwietnia 2010 r., co zaś skutkowało brakiem 5-ciu lat w ostatnim 10-leciu. W związku z powyższym organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego A. C. od decyzji z 15 lipca 2010 r.

Ubezpieczony A. C. domagał się oddalenia wniosku o wznowienie postępowania przyjmując, że objęty nim wyrok sądu apelacyjnego jest prawidłowy. Ubezpieczony podniósł, że powoływana przez organ rentowy okoliczność prawomocnego wyroku skazującego za przestępstwo nienależnie pobranego świadczenia, nie jest okolicznością nową, bowiem ZUS był stroną w postępowaniu karnym i wyrok zapadł jeszcze przed wydaniem decyzji z dnia 15 lipca 2010 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania zasługiwał na uwzględnienie.

Podstawą prawną żądania organu rentowego do wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 29 marca 2012 r. jest art. 114 ust. 2 pkt 2 w związku z ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227, zwanej dalej ustawą emerytalną). Przepis ten stanowi, że jeżeli prawo do świadczeń lub ich wysokość ustalono orzeczeniem organu odwoławczego, organ rentowy na podstawie dowodów lub okoliczności, o których mowa w ust. 1 występuje do organu odwoławczego z wnioskiem o wznowienie postępowania przed tym organem, gdy z przedłożonych dowodów lub ujawnionych okoliczności wynika, że prawo do świadczeń nie istnieje lub że świadczenia przysługują w niższej wysokości; z wnioskiem tym organ rentowy może wystąpić w każdym czasie. Z kolei z treści zawartej w art. 114 ust. 1 cytowanej ustawy wynika, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Na tle wskazanej regulacji, sąd apelacyjny przychylił się do nurtu orzecznictwa sądowego oraz poglądów doktryny, z których wynika, że ponowne ustalenie prawa w trybie art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej w istocie nie jest wznowieniem postępowania sądowego (odwoławczego), w toku którego sąd rozstrzygał sprawę w przedmiocie prawa, ponieważ zostaje wszczęte ze względu na przedłożenie nowych dowodów, z których wynikają fakty istniejące przed wydaniem decyzji lub z powodu ujawnienia okoliczności wtedy zaistniałych, przez co faktycznie zmierza do podważenia decyzji organu rentowego, tylko pośrednio odnosząc się do postępowania przed sądem. Podstawy skargi o wznowienie postępowania wynikające z k.p.c. dotyczą natomiast okoliczności zaistniałych na etapie postępowania przed sądem (tak J. Strusińska-Żukowska w Komentarzu do art. 83 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

pod red. J. Strusińskiej-Zukowskiej i B. Gudowskiej, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2011 r., s. 796). Zagadnienie wykładni art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w aprobowanym tu kierunku, było też przedmiotem uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r., sygn. III UZP 5/03 (OSNP 2003, Nr 18, poz. 442), w uzasadnieniu której Sąd Najwyższy stwierdził między innymi, że tryb wznowienia postępowania unormowany w przepisach k.p.c., jako dotyczący postępowania sądowego nie może być podstawą podważenia decyzji organu rentowego, a w myśl art. 403 § 2 k.p.c. podstawą wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem może być późniejsze wykrycie takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Argumentowano, że przepis procedury cywilnej kładzie wyraźnie nacisk na wykrycie okoliczności faktycznych, które istniały w toku toczącego się postępowania, ale poza nim, więc nie będąc objętymi materiałem sprawy, nie mogły być przez stronę wykorzystane (strona nie mogła się na nie powołać). Regulacja zawarta w art. 114 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej jest jednak szersza niż wynikająca z art. 403 § 2 k.p.c., dotyczy bowiem nie tylko okoliczności faktycznych i nie przypadkowo też używa sformułowania ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, z których wynika, że prawo do świadczeń nie istnieje, nie zaś wykrycia okoliczności faktycznych, z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Ponowne ustalenie prawa lub zobowiązania nie jest więc uzależnione od wykazania przez organ, że z okoliczności faktycznych lub dowodów podważających prawo lub wykazujących zobowiązanie nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu. U podstaw takiego założenia leży stwierdzenie, że niezgodność ustaleń decyzji z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanych powoduje obiektywną wadliwość decyzji organu, której usunięcie jest celem postępowania uregulowanego art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, również gdy toczy się ono na skutek wniosku organu rentowego, o którym mowa w art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Wskazany kierunek rozumienia omawianych przepisów potwierdza także nowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 247/09, Lex nr 585725, 26 maja 2010 r., II UK 354/09, Lex nr 604227), w którym wyraźnie odstąpiono od stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 13 grudnia 2005 r., II UZP 15/05 (OSNP 2006, nr 17-18, poz. 276), jak też w wyroku z dnia 4 września 2007 r., I UK 88/07 (niepubl.), według których „wznowienia postępowania” na podstawie art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej można domagać się z takich samych przyczyn, które mogłyby stanowić podstawę do wniesienia skargi (art. 403 § 2 k.p.c.). W orzeczeniach tych wskazywano odmiennie, z czym nie zgadza się sąd apelacyjny, że ponowne ustalenie prawa do świadczenia nie zmierza do podważenia decyzji organu rentowego, lecz prawomocnego orzeczenia sądu, które ustala treść stosunku prawnego lub prawa z chwili wyrokowania, wobec czego może być wzruszone tylko w trybie przewidzianym przepisami k.p.c. Zdaniem tut. sądu odwoławczego ponowne ustalenie prawa do świadczenia w trybie art. 114 ustawy emerytalnej ma zmierzać do ponownego rozstrzygnięcia o uprawnieniach, które powstały ex lege, przed wydaniem weryfikowanej decyzji, czyli umożliwić wyeliminowanie decyzji, która przyznaje (także na skutek wyroku sądu) prawo, pomimo, że ono nie powstało, bądź uchylić zobowiązanie, pomimo że ono istnieje. Ponowne ustalenie prawa do świadczenia w trybie przepisu art. 114 ustawy emerytalnej nie jest zatem wznowieniem postępowania sądowego (odwoławczego), w toku którego sąd rozstrzygnął sprawę o świadczenia emerytalno - rentowe, ponieważ zostaje wszczęte ze względu na przedłożenie nowych dowodów, z których wynikają fakty istniejące przed wydaniem decyzji lub z powodu ujawnienia okoliczności wtedy zaistniałych i przez co zmierza do podważenia decyzji organu rentowego.

Według stanowiska zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 247/09, nie można też przychylić się do dodatkowej argumentacji wynikającej z przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r. (I UK 88/07), wedle której za stanowiskiem wyrażonym w tym orzeczeniu przemawia konieczność równego traktowania stron procesu. Sąd Najwyższy zauważył, że uprawnienie do zainicjowania postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia przysługuje tak organowi rentowemu, jak i ubezpieczonemu. Zgodnie z art. 114 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczony, którego odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia oddalone zostało wyrokiem sądu, może bowiem wnioskować o ponowne ustalenie prawa do świadczenia z powołaniem się na okoliczności wymienione w art. 114 ust. 1 ustawy, tyle że wniosek ten rozstrzyga organ rentowy. Decyzja wydana w rozpoznaniu tego wniosku podlega jednak kontroli

sądowej, bo przysługuje od niej odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Między uprawnieniami stron odnośnie do możliwości inicjowania postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, przewidzianymi przez art. 114 ustawy emerytalnej, zachowana jest zatem równowaga, wobec czego również ten argument nie może przekonać do trafności stanowiska wyrażonego w wyżej przywołanym wyroku.

Wszystko to przekonuje, że ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości nie jest uzależnione od wykazania przez organ rentowy, że z okoliczności faktycznych lub dowodów podważających prawo do świadczenia lub jego wysokości nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu, co wiąże się przede wszystkim z charakterem uprawnień emerytalno - rentowych, które mogą być nabywane po spełnieniu warunków określonych przez prawo. Nie muszą to być okoliczności, na które osoba ubiegająca się o świadczenia lub organ rentowy nie mogły powołać się w poprzednim postępowaniu, lecz takie, które powinny być znane przy dołożeniu minimum staranności, ale na skutek błędu lub przeoczenia nie zostały uwzględnione w poprzednim postępowaniu, a powodujące pominięcie ustalenia istnienia jednego z warunków uprawniających do świadczeń (także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2001 r., sygn. II UKN 182/00, OSNAPUS 2002 Nr 17, poz. 419 i z dnia 28 stycznia 2004 r., sygn. II UK 228/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 341, z dnia 23 listopada 2004 r. sygn. akt I UK 15/04, OSNP 2005 r. Nr 11, poz. 161 oraz J. Kuźniar - Ponowne ustalenie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, PiZS 2004 Nr 6, str. 26). Niezgoda ustaleń decyzji z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanych powoduje obiektywną wadliwość decyzji organu rentowego, której usunięcie jest celem postępowania uregulowanego art. 114 ustawy emerytalnej, także wówczas, gdy toczy się ono na skutek wniosku organu rentowego, o którym mowa w art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej. Nie można bowiem powoływać się na prawo do świadczeń ustalonych błędną decyzją organu rentowego, a więc pomijając, że nie zostały spełnione warunki, od których uzależnione jest nabycie prawa. Przesłanki ponownego rozpoznania sprawy zachodzą zatem w każdym wypadku ujawnienia okoliczności wskazujących na nieistnienie prawa do świadczeń i nie chodzi tu o nowe, wcześniej nieznanne okoliczności, gdyż takiej przesłanki ponownego ustalenia prawa, art. 114 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej nie przewiduje. Dopuszczalne jest więc ponowne ustalenie prawa do świadczenia z tytułu ubezpieczenia emerytalnego na niekorzyść ubezpieczonego, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, że ubezpieczony nie miał prawa do świadczenia ze względu na niespełnienie wymaganych do tego warunków (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II UK 30/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 289, z dnia 26 maja 2010 r. sygn. II UK 24/09, LEX nr 604227).

Warto odnotować, że takie samo stanowisko zajmował Sąd Najwyższy na gruncie art. 80 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), który treścią odpowiadał art. 114 ustawy emerytalnej, wskazując że wznowienie postępowania w sprawach, w których okazało się, że prawo do świadczenia emerytalno - rentowego nie istnieje lub że świadczenie przysługuje w niższej wysokości, następuje w trybie art. 80 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin będącego przepisem szczególnym wobec art. 399-416 k.p.c. (postanowienie z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 50/96, OSNP 1997 nr 17, poz. 328), czy że wznowienie postępowania na podstawie art. 80 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych następuje na wniosek organu rentowego, którego nie można domniemywać ani wyprowadzać ze skargi o wznowienie postępowania sądowego w trybie przepisów działu VI k.p.c. (postanowienie z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 76/96, OSNP 1997 nr 24, poz. 501).

Uwzględniając prezentowane wyżej poglądy Sądu Najwyższego, sąd apelacyjny nie miał wątpliwości, że w tej sprawie zaistniały przesłanki określone w art. 114 ust. 1 w związku z art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, a mianowicie ujawniono okoliczności, które choć powinny być znane organowi rentowemu, gdyby dołożył należytej staranności, to wskutek przeoczenia nie zostały uwzględnione przy rozstrzygnięciu wniosku ubezpieczonego, a następnie także przy wyrokowaniu, a z których wynika, że prawo do świadczenia A. C. nie powstało.

W art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej określono warunki konieczne do powstania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy sensu stricto. Warunki te muszą być spełnione łącznie: posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (art. 58 ustawy emerytalnej), niezdolność do pracy, która powinna powstać nie później niż w ciągu

18 miesięcy od ustania okresów wymienionych w ustawie (z uwzględnieniem art. 57 ust. 2). Analiza istniejącego w sprawie materiału dowodowego nie pozostawia wątpliwości, że ubezpieczony składając wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, ostatecznie na podstawie opinii biegłych sądowych uznany został za osobę częściowo okresowo niezdolną do pracy w okresie od 15 lipca 2010 r. do 1 października 2015 r. Spełnił więc jedną z przesłanek nabycia prawa do renty. Poza tym z treści decyzji organu rentowego wynika, że ubezpieczony wykazał także dalsze warunki, a w szczególności wymaganą ustawą długość okresów składkowych i nieskładkowych, przy czym ustalenie to oparte zostało na założeniu, że w okresie od 1 września 1997 r. do 30 listopada 2005 r. A. C. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. We wniosku o wznowienie postępowania organ rentowy jako ujawnioną okoliczność powołał natomiast prawomocny skazujący wyrok karny, z którego wynika, że A. C. został uznany za winnego tego, że w okresie od 31 lipca 2000 r. do 17 września 2003 r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w celu uzyskania dla siebie nienależytej korzyści majątkowej w postaci świadczenia rentowego ZUS, przedłożył w ZUS dokumentację medyczną zawierającą nieprawdziwe dane co do stanu jego zdrowia i udzielił za pośrednictwem innych osób korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 4000 zł lekarzowi orzecznikowi ZUS Oddział w G. w celu skłonienia go do naruszenia przepisów prawa i wystawienia poświadczających nieprawdę co do stanu jego zdrowia orzeczeń, uzyskując na tej podstawie nienależne świadczenie rentowe w okresie od 1 września 2000 r. do 30 listopada 2005 r. w kwocie 37.834,39 zł na szkodę ZUS Oddział w G.. Organ rentowy, ani też sądy obu instancji w sprawie z odwołania A. C. od decyzji z dnia 15 lipca 2010 r. nie uwzględniły ustaleń prawomocnego wyroku skazującego. Okoliczność ta w ogólnie nie podlegała ocenie, a organ rentowy ujawnił ją dopiero na etapie wykonywania wyroku sądu apelacyjnego z dnia 29 marca 2012 r. Wyrok skazujący nie został przedłożony do akt sprawy sądowej (VI U 996/10, III AUa 157/11) i w efekcie nie został też zaliczony w poczet jej materiału dowodowego. Z akt rentowych oraz sądowych w sprawie pod sygnaturą VI U 996/10 oraz przed Sądem Apelacyjnym III AUa 157/11 wynika natomiast, że rozpoznając wniosek ubezpieczonego A. C. organ rentowy oraz sądy przy analizie przesłanki z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej uwzględniały, że w całym okresie od 1997 r. do 2005 r. A. C. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy (raport ustalenia uprawnień k. 19 akt rentowych, odpowiedź na odwołanie, k. 4-5 akt sąd., uzasadnienie wyroku sądu okręgowego, k. 75 akt sąd.). Kwestią sporną w toku postępowania przed sądem stała się zatem wyłącznie przesłanka niezdolności do pracy. Jakkolwiek sąd samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to trzeba zauważyć, że sądy nie mają możliwości powziąć z urzędu wiedzy o wszystkich innych toczących się postępowaniach sądowych z udziałem stron oraz ich wynikach. Podejmowanie czynności zmierzających do ustalenia wskazanych okoliczności z urzędu w sposób oczywisty wydłużałoby tok postępowania sądowego, a i nie jest zgodne z zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym. Okoliczności nienależnie pobranego świadczenia w sprawie tej nie podniosła żadna ze stron. Organ rentowy nie uczynił tego przez przeoczenie (nie dysponował w czasie decyzyjności pełną dokumentacją ubezpieczonego, m.in. w związku z toczącym się postępowaniem sądowym o zwrot nienależnego świadczenia). Natomiast ubezpieczony faktu tego nie ujawnił świadomie, nawet utwierdzając sąd apelacyjny w ustaleniu, że od 1997 r. do 2003 r. był uznany przez organ rentowy za osobę niezdolną do pracy i w tym też okresie pobierał prawo do renty (pismo procesowe ubezpieczonego, k. 165 akt sąd.). Wszystko to daje asumpt do uznania, że okoliczność przywołana we wniosku organu rentowego spełnia wymogi okoliczności ujawnionej, istniejącej przed wydaniem tej decyzji, która ma wpływ na prawo do świadczeń w rozumieniu art. 114 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, powodując wznowienie postępowania w sprawie i orzeczenie co do istoty.

Dla rozstrzygnięcia nie bez znaczenia pozostaje, że błędna ocena przesłanki 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu, była nie tylko wynikiem przeoczenia organu rentowego, ale przede wszystkim następstwem przestępnego działania A. C.. Posłużenie się nieprawdziwymi danymi, które w sposób przestępny wykreował ubezpieczony, dla potrzeb nabycia prawa do renty, bez wątplenia świadczy o złej wierze osoby składającej wniosek i oczywiście uzasadnia przyjęcie, że świadczenia, przyznane na podstawie takich ustaleń miały charakter nienależnych. Także zasady ochrony praw nabytych nie stosuje się wobec osoby, która uzyskała prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wyniku wprowadzenia w błąd organu rentowego lub innego bezprawnego jej działania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 128/97). W takiej sytuacji niemożność zastosowania art. 114 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy emerytalnej wobec stwierdzenia obiektywnego braku przesłanek nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, który istniał już w dacie zgłoszenia wniosku, oznaczałoby nie tylko

akceptację czynności podjętych przez organ rentowy z ewidentnym naruszeniem przepisów prawa materialnego, ale także honorowanie przestępnego działania ubezpieczonego kosztem innych uczestników systemu zabezpieczenia społecznego.

Poza sporem jest, że obecnie ujawnione ustalenie, z którego wynika, że ubezpieczony w okresie od 1 września 2000 r. do 30 listopada 2005 r. nie był uprawniony do prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy powoduje, że wskazany okres należało wyłączyć z okresu pobierania renty przy ustalaniu 10-lecia przed datą powstania niezdolności do pracy, tj. przed 15 lipca 2010 r., a tym samym ubezpieczony nie posiadał wymaganych w art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych (raport ustalenia uprawnień, k. 107 akt rentowych). Ze względu na niespełnienie przesłanki stażu ubezpieczeniowego, A. C. nie nabył zatem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a tym samym wyrok Sądu Okręgowego oddalający odwołanie od decyzji z 15 lipca 2010 r., niezależnie od odmiennej oceny przesłanki niezdolności do pracy, okazał się trafny.

Uwzględniając powyższe, sąd apelacyjny zmienił objęty skargą wyrok sądu apelacyjnego i orzekł co do istoty sprawy, oddalając apelację ubezpieczonego (art. 385 k.p.c.).